

przeгляд



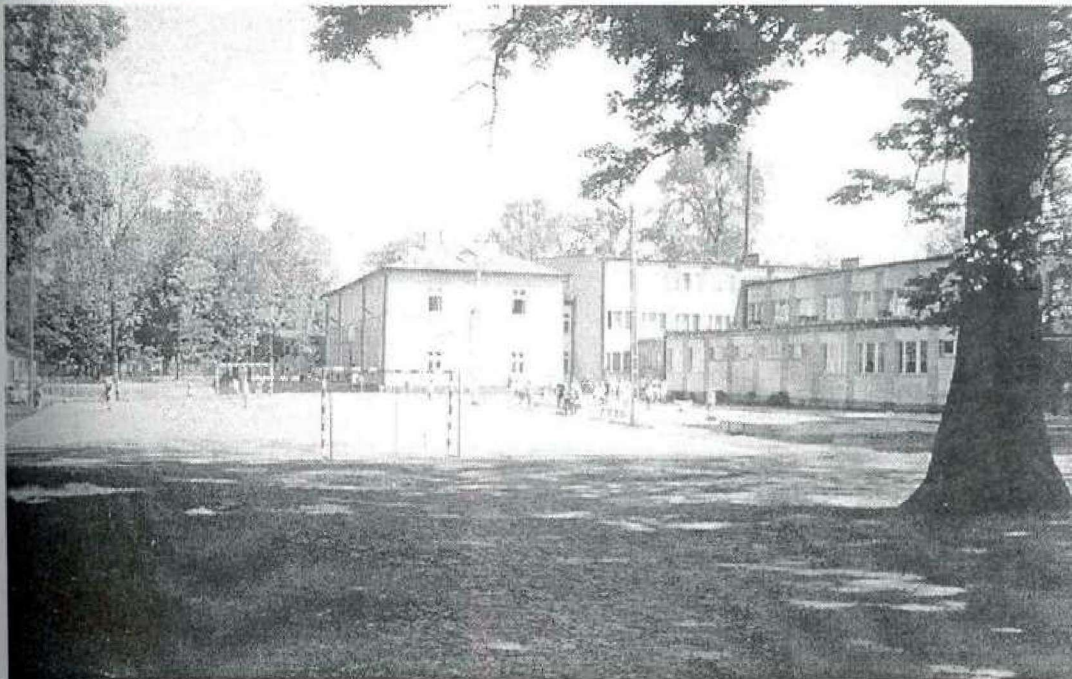
KOLBUSZOWSKI

"...wolna prasa jest niezbędnym i najskuteczniejszym narzędziem obrony przed tyranią..."
Leszek Kotakowski

Nr 55 • wrzesień 1996 • cena 80 gr (8000 zł)

W numerze
m.in.:

- ▷ "Korzeń Mariana"
- ▷ sport
- ▷ serwis Rady Miasta i Gminy Kolbuszowa
- ▷ dożynki'96



Szkoła Podstawowa Nr 1.

Fot. J. Skowroński

Wrzesień 1939 w Kolbuszowej

9 września 1939r. wojska niemieckie dotarły do Kolbuszowej. Tego dnia w bitwie o Kolbuszowę z zagonami II niemieckiej dywizji pancernej starty się: Batalion "Wołożyn" z I Brygady Górskiego Korpusu Ochrony Pogranicza kpt. Piotra Tymkiewicza i IV Batalion Forteczny z Krakowa dowodzony przez kpt. Andrzeja Krawca. Batalion "Wołożyn" został zaatakowany przez Niemców ze wzgórza "Krokiew" pod Kolbuszową (pomiędzy Nową Wsią, Świerczowem a skrajem Kolbuszowej Dolnej) i został zmasakrowany na otwartym polu.

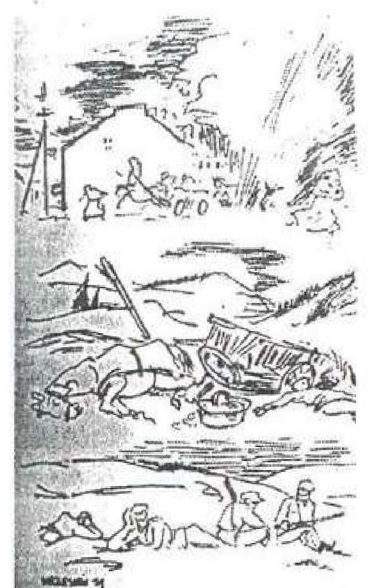
Resztki tego batalionu wycofały się przez Dąbrówkę do Cmolasu. W centrum miasta obiadował Batalion Forteczny kpt. Krawca i nie miał żadnego kontaktu z "Wołożynem". W czasie, gdy oficerowie kpt. Krawca stołowali się w restauracji Władysława Zacha, od "Krokwi" w ul. 3 Maja (dzisiaj Obrońców Pokoju) wdary się niemieckie czołgi. Doszło do zaciętej walki na ulicach miasta. By ominąć palącą się już po obu stronach ul. 3 Maja, Niemcy, by dostać się ul. Krakowską

i Piłsudskiego do Rynku, skręcili na drogę obok zabudowań Stępnów (dzisiaj Opalińskich). Z Rynku na wschód, na Sokółów. Najeźdźcy podpalili wiele domów w Kolbuszowej i zniszczyli prawie całą stronę Kolbuszowej Dolnej za cmentarzem. Na drugi dzień po bitwie, w niedzielę przybyli do miasta niektórzy okoliczni chłopcy i rabowali z odzienia i ekwipunku rannych i poległych. Przykry to widok. W tym dniu starsi mieszkańcy miasta udali się do niemieckiego komendanta z

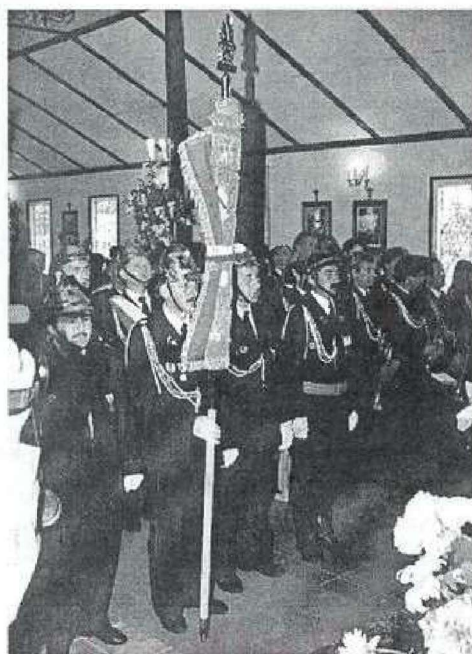
prośbą o pozwolenie pogrzebania poległych. Po jej otrzymaniu kolbuszowscy grabarze, Michał Polek i Jan Gola przystąpili do kopania zbiorowej mogiły. Wielu poległych pogrzebano bezimiennie, gdyż nie zdołano ustalić tożsamości. Wśród poległych uciekinierów były trzy matki z małymi żyjącymi dziećmi. Dzieci zostały przygarnięte i wychowane przez Kolbuszowian. Jedną dziewczynkę wziął ks. Skóra, drugą pani Wronowa z Kolbuszowej Dolnej. Dwóch braci bli-

źniaków o nieustalonych nazwiskach, przygarnęła rodzina Winiarskich. Jeden z nich, Jan Winiarski żyje wśród nas, drugi, Marian Winiarski mieszka w Mielcu. Tuż przed bitwą znalazł się w Kolbuszowej cyrk "Korona" z Bielska-Białej. Wozy cyrkowe zostały rozbite, wielbłąd zginął a dwie małpki później bezpańsko chodziły po pobojuwisku. Z opiekunów tego cyrku zostały rodziny - Andruszczyszynów i Kluczników. Wielka, wspólna mogiła poległych 9 września 1939r. posiada już swój trzeci wystrój. Na początku była otoczona zieloną darnią i miała wysoki, drewniany krzyż. Na wiosnę Kolbuszowianki zasiały kwiaty. W czasach komunistycznych usunięto krzyż, a zastąpiono go cementowym postumentem z hełmem i orłem. Trzeci, obecny wystrój został wykonany przez władze miasta w latach 80-tych. Teraz wypadałoby dodać mu krzyż, symbol męczeństwa i naszej wiary.

Halina Dudzińska



Sztandar w Nowej Wsi



Uroczystości poświęcenia Sztandaru
OSP - Nowa Wieś w Kaplicy św. Brata
Alberta - Kolbuszowa Osiedle
w dniu 21.07.1996r.

Fot. St. Nagaś

Powstanie Warszawskie

52 lata temu mieszkańcy umęczonej stolicy po raz kolejny stawili opór okupantowi. Tysiące ludzi czekały na pomoc z zewnątrz, walczyli i... umierali. Wśród ginących Polaków byli młodzi, utalentowani poeci. Był między nimi Krzysztof Kamil Baczyński, który poległ na Starym Mieście 4 sierpnia 1944 r. W Powstaniu Warszawskim poległ również Józef Andrzej Szczepański. Ojciec poety pochodził z Przeworska. On sam urodził się w Warszawie. W czasie wojny był żołnierzem AK. Szczepański jest autorem m.in. piosenki "Pałacyk Michła, Żytnia, Wola...", jak również przytoczonego niżej wiersza "Czekamy ciebie". Wiersz ten jest wstrząsający przez sam fakt obnażania polskiej prawdy historycznej. Nawiązuje bezpośrednio do walk powstańców.

CZEKAMY CIEBIE...

Czekamy ciebie, czerwona zarazo,
Byś wybawiła nas od czarnej śmierci,
Byś kraju, co był rozdarty na ćwierci
Była zbawieniem- witany z odrazą.
Czekamy ciebie, ty potęgo tłumu
Zbydlęconego pod tych rządów knutem.
Czekamy ciebie, byś nas zgniotła butem,
Pośród słów pustych i hasel poszumu.
Czekamy ciebie, ty, odwieczny wrogu,
Morderco krwawy tyłu naszych braci...
Czekamy ciebie...nie, by ci odplacić,
Lecz chlebem witać na zburzonym progu.
Legła twa armia zwycięska, czerwona
U stóp łun jasných płonącej Warszawy
I ścierwią duszę syci bólem krwawym
Garstki szaleńców, co na gruzach kona.
Czekamy ciebie- nie dla nas, żołnierzy-
Dla naszych rannych. Mamy ich tysiące...

I dzieci tu są, i matki karmiące,
I po piwnicach zaraza się szerzy...
Miesiąc już mija od Powstania chwili,
Ludziś nas czasem dział twoich łomotem
Wiedząc, jak ciężko będzie trzeba potem
Powiedzieć sobie, że z nas znów zakpili!
Czekamy ciebie. Ty zwlekasz i zwlekasz.
Ty się nas boisz- i my wiemy o tym.
Chcesz byśmy wszyscy tu legli pokotem.
Naszej zagłady pod Warszawą czekasz!
Nic nam nie zrobisz. Masz prawo wybierać:
Możesz nam pomóc, możesz nas wybawić,
Lub czekać dalej i śmierci zostawić.
Śmierć nam nie straszna- umiemy umierać!
Ale wiedz o tym, że z naszej mogiły
Nowa się Polska, zwycięska, narodzi.
I po tej ziemi ty nie będziesz chodzić
Czerwony władco rozbestwionej sity.

(-)

Podoficer Wojska Polskiego Stanisław Gaboń (1919-1993)

Stanisław Gaboń urodził się 24 listopada 1919r. w Kolbuszowej Górnej jako pierwsze dziecko Wawrzyńca i Zofii z Mazurów, drobnych rolników. Od dzieciństwa pragnął być żołnierzem i miał ku temu predyspozycje. Był wysokim, szczupłym i energicznym mężczyzną.

Po ukończeniu szkoły podstawowej pomagał ojcu w prowadzeniu niewielkiego gospodarstwa rolnego. W tym czasie, czekając na pobór do wojska, wstąpił w szeregi Związku Strzeleckiego, prorządowej organizacji paramilitarnej z okresu II Rzeczypospolitej. Ojciec zaszczerpił w nim uczucia patriotyczne, które później rozwijały się pod wpływem nauczycieli szkolnych i instruktorów w Strzelcu. W 1937r. wstąpił do wojska jako ochotnik. Przydzielono go do II Pułku Strzelców Podhalańskich w Sanoku, a później skierowano do Szkoły Podoficerskiej w Osowcu koło Łomży. Po ukończeniu Szkoły Podoficerskiej, w 1939r. w stopniu kaprała Wojska Polskiego przydzielono go do Korpusu Ochrony Pogranicza w okolicy Puszczy Kurpiowskiej, na granicy z Prusami Wschodnimi. Awansował tam do stopnia plutonowego. We wrześniu 1939r brał udział w walce z Niemcami pod Wizną i Strękową w ramach tzw. Grupy Operacyjnej "Narew". Pod Kolnem został ranny i dostał się do niewoli sowieckiej. Na szczęście należał do grupy polskich żołnierzy, których Sowietci w listopadzie tego roku przekazali Niemcom. Grupę tych jeńców w której był Stanisław Gaboń, Niemcy ułokowali w Austrii. W sierpniu 1940r. grupę jeńców polskich wraz z Stanisławem Gaboniem, jeńców nie nadających się do pracy, rannych odesłali do Krakowa. Tu zostali zwolnieni i Stanisław Gaboń powrócił do domu. Po powrocie jego kolega, Jerzy Tabeau wciągnął go do konspiracji. Zaprzysiężono Stanisława w domu Leśniczów, ale ta konspiracja w listopadzie tego roku została przez Niemców wykryta. Witold Tabeau został aresztowany i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Stani-



Stanisław Gaboń jako żołnierz 2 Pułku Strzelców Podhalańskich

slaw Gaboń uniknął pogromu. W 1942r. wstąpił do AK przyjmując pseudonim "Swit" i utworzył grupę dywersyjną wraz z Janem Kubisiem "Wicher", Stanisławem Pędzimą "Akord" i Julianem Piórką "Klusownik". Zadaniem tej bojówki było: oznaczanie czarnymi krzyżami domów zamieszkałych przez Niemców, obcinanie włosów Polkom współpracującym z okupantem, zdobywaniem broni. W maju 1944r.

grupa Gabonia brała udział w akcji na niemieckim obozie w Biesiadce. Później w odebraniu zrzuconej broni i rozpędzeniu spędu była w Widelce. 27 lipca pluton dywersyjny dowodzony przez plutonowego Stanisława Gabonia stoczył potyczkę z Niemcami na kolbuszowskim rynku, w której zginął Jan Wojda "Wojan" z Kolbuszowej Górnej. W trzy dni później, w potyczce w Porębach Kupieńskich zginął Władysław Gaboń, młodszy brat Stanisława. Stanisław Gaboń należał do tych akowców, którzy chcieli iść na pomoc powstańczej Warszawie Jesienią 1944r., w czasie aresztowań akowców przez NKWD ukrywał się, a w listopadzie wstąpił do Ludowego Wojska Polskiego. I tu nie czuł się bezpieczny, gdyż w kwietniu 1945r. poszedł za nim list gończy kolbuszowskiego UB. Uciekł z wojska, by nie dać się aresztować. Po powrocie do rodzinnego domu jego ojciec postarał mu się o nowy dowód i Stanisław wyjechał na Dolny Śląsk. Zamieszkał w Świdnicy i znalazł pracę w Urzędzie Repatriacyjnym. W 1947r. ożenił się i zamieszkał wraz z żoną w Strzegomiu. Zdawało mu się, że nie będzie już miał kłopotów z UB. Jednak bezpieka zawzięcie go tropiła i dopadła w październiku 1947r. Ciężył na nim poważny zarzut, dezercja z wojska - kara śmierci. Świdniccy ubowcy przewieźli Stanisława do Kolbuszowej, gdzie pastwili się na nim Osetkowie i Sk. Po miesiącu przesłuchiwań został przewieziony do Warszawy, do więzienia Głównego Zarządu Informacji Wojskowej. 22 stycznia Sąd Wojskowy przy więzieniu na Mokotowie skazał Stanisława Gabonia na 8 lat ciężkiego więzienia i utratę praw publicznych na 4 lata. W wyniku amnestii z 1947r. karę zmniejszono o połowę. Wypuszczono go w końcu 1951r. Wyczerpany nerwowo, ze zniszczonym zdrowiem powrócił do żony w Strzegomiu. Stanisław Gaboń zmarł 27 sierpnia 1993r. w Strzegomiu i został pochowany na tamtejszym cmentarzu. Nigdy ani przez chwilę nie żałował niczego, co uczynił. Był bardzo prawym człowiekiem, dumnym z tego, że nie przesiedział II wojny światowej za piecem, że był żołnierzem.

Halina Dudzińska

Wspomnienia rezerwisty z pierwszych dni polskiego Września 1939r.

Dzień 26 sierpnia zdawał się być normalnym dniem w tę piękną pogodną zbliżającą się jesień. A jednak ogarniał wtedy Polaków niepokój i dreszcz grozy wiszącej nad Polską. Wywoływały go audycje radiowe i niepokojące wieści, że III Rzesza niemiecka żąda od Polski "korytarza w celu połączenia Prus Wschodnich z macierzą, żąda Gdańska, a tym samym odcięcia Polski od morza" - pisze w swoim pamiętniku A. Magda ps. "Piątek". Wiele strwożony komunikatami w radiu udało mi się kosić trawę na łące. Tymczasem z domu podano mi wiadomość, że otrzymałem Kartę Mobilizacyjną, więc wracam i ciekawie odczytuję. Ach, westchnąłem z czerwonym pasem wskos, na której pisało tłustym drukiem: W pierwszym dniu mobilizacji ma się wstawić w Kadrze 22 PAŁ - Przemysł. Wieczorem o godzinie 19⁰⁰ poszedłem do pani Zatońskiej wysłuchać audycji radiowej.

Byli tam starsi i młodzi, kobiety i mężczyźni, wszyscy ciekawi, kiedy będzie ogłoszona mobilizacja. Tym razem nadawano jedynie bieżące informacje. W dniu 30 sierpnia ukazały się plakaty o mobilizacji. Tą wiadomością podzieliłem się z żoną a o godzinie 2⁰⁰ pożegnałem się z nią i dziećmi i z leżką w oku pomyślałem, może to już rozstanie na zawsze, bo to wojna. Udałem się na plac pod sołtysa, który wyznaczył furmanki do odwiezienia mnie i innych rezerwistów do najbliższej stacji kolejowej. W Tarnowie zobaczyłem tłumy rezerwistów. Nagle zakolowały trzy samoloty niemieckie i zrzucając bomby, burzyły stację kolejową oraz ostrzeliwały polskie transporty wojskowe. W jednostce wojskowej powiadomiono mnie i innych, by wracać do domu i oczekiwać wezwania.

J.Sudol

Ruch Odbudowy Polski w Kolbuszowej

W niedzielę, 4 sierpnia 1996r. grupa kolbuszowskich zwolenników mecenasa Jana Olszewskiego założyła Koło ROP. Założycielem i jego przewodniczącym jest pan Jan Drewnicki z Kolbuszowej.

Wszyscy chętni, którzy chcieliby wstąpić w szeregi ROP-u oraz sympatycy tego Ruchu proszeni są o kontakt telefoniczny pod nr 271-977

**Za pierwszych członków
Koła ROP w Kolbuszowej
Zarząd**

Do artykułu "Korzeń Mariana"

Należę do grupy starszych mieszkańców miasta Kolbuszowa oraz do tych, którzy nie czytają smatławiej, żydowskiej gazety "Nie". 4 lipca br. dawiedziałam się jednak, że w tej gazecie został wydrukowany złośliwy i kłamliwy paszkwil na pana Mariana Krzaklewskiego, przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność". Postarałam się więc o ten numer i przeczytałam paszkwil noszący tytuł "Korzeń Mariana" napisany przez nieznaną mi Dorotę Lipińską-Zielińską. Ponieważ znałam niegdyś przeznaczonego pana Stanisława Krzaklewskiego, znakomitego lekarza-chirurga, dyrektora i pracownika kolbuszowskiego szpitala z lat 1947-1974, ojca dra Mariana Krzaklewskiego. Znam również wspomnianą panią Joannę Krzaklewską, matkę Mariana i czwórkę jego rodzeństwa. Byłam w Kolbuszowej w latach opisywanych w tym paszkwile i nie lubię, aby fałsz i oszczerstwo triumfowały. Nie zgadzam się z perfidną kłamliwością stwierdzeń wypisanych w "Korzeniu" i chcę podjąć obronę dobrego imienia rodziny Krzaklewskich, zasługujących na społeczne uznanie a nie na obelżywe insynuacje. Zjadliwość paszkwila ma na celu zniechęcić i poniżyć przewodniczącego "Solidarności", związku tak bardzo znienawidzonego przez komunistów od początku jego powstania.

Dorota Lipińska-Zielińska, której nieobca jest zgnięta amerykańska kultura i cynizm, wybrała to za narzędzie "pograżenie przewodniczącego "Solidarności", a jego młodzieńczą, prawie jeszcze dzieciinną sympatię do koleżanki ze szkolnej ławy i domowej sąsiadki Grażyny Kwaśnik, córki Mariana Kwaśnika, byłego pracownika kolbuszowskiej SB za obyczajowy skandal. Pani Dorota L.Z. napisała artykuł "Korzeń Mariana" - niczym powieść "Trędowata" naszych czasów. Ze szkolnej, licealnej sym-

patii koleżanki i kolegi zrobiła wielki problem klasowo-polityczny, wskrzeszając ducha Polski Ludowej i szkalując rodzinę Krzaklewskich. Według jej słów, państwo Krzaklewscy, ludzie pochodzenia miejskiego, głęboko religijni i patriotyczni, mieli nieprzejednany stosunek do ubeków, esbeków i "odciągali" swojego syna od Grażyny Kwaśnik, córki esbeckiego majora. Na skutek tego owa Grażyna targnęła się na swoje życie - połykając igły. Było to w marcu 1968r., roku antykomunistycznych rozruchów studenckich. A może "Korzeń Mariana" wydrukowany w gazecie "Nie" jest próbą odwetu za to, że nie tak dawno niejaka prostytutka Marzena Domaros, opisała w wulgarnych słowach, takich, jakie lansuje gazeta "Nie", przyjmując imię Anastazji Potockiej, swoje seksualne przygody z niektórymi obecnymi dygnitarzami kraju. Dorota L.Z. nazwała w swoim artykule Grażynę Kwaśnik - Heleną, a jej ojca majorem Kowalskim, a Kolbuszowę - "Paryżem Rzeszowszczyzny". Krzaklewscy przybyli do Kolbuszowej w 1949r. Stanisław Krzaklewski, ojciec Mariana był lekarzem i dyrektorem kolbuszowskiego szpitala. Zmarł w 1974r. i spoczął na kolbuszowskim cmentarzu, pozostawiając po sobie pamięć świetnego chirurga, zacnego człowieka. Może licealista Marian Krzaklewski nie okazał koleżance Grażynie Kwaśnik takich uczuć, jakich oczekiwała. Takie jest życie. "W tym cały jest ambarans, by dwoje chciało naraz". Nieszczęśliwa Grażyna dając upust rozpaczy, połknęła igły. W marcu 1968r. ojciec Mariana zoperował Grażynę Kwaśnik i uratował jej życie wyciągając trzy igły, a nie dziesięć jak twierdzi pani Dorota L.Z. Później Grażyna Kwaśnik po ukończeniu studiów w Krakowie wyjechała do Kanady i tam wyszła za mąż za pana Zielińskiego. Czyżby autorka paszkwila

"Korzeń Mariana" była jego krewną? W "Nie" podano kłamliwą informację, że jakoby siostra Mariana Krzaklewskiego po wyjściu za mąż za "aparaczkę" dla stanowiska wyrzekła się wiary ojców i swojego syna wychowała w ateistycznym duchu. Jest to nieprawdą. Mało tego. Pan Jabłoński postanowiwszy ożenić się z Grażyną Krzaklewską powrócił na łono Kościoła katolickiego. Każdy człowiek popełnia jakieś błędy. Oby były one jak najmniejsze. Pewnym błędem ze strony Mariana Krzaklewskiego było to, gdy został wybrany przewodniczącym "Solidarności" przed kamerami telewizyjnymi nie wykrzyknął z miejsca, że urodził się w Kolbuszowej a odpowiedział - koło Rzeszowa. Życzliwi Kolbuszowianie podarowali mu ten błąd. Nieprawdą jest, że na zjeździe absolwentów kolbuszowskiego LO w 1992r. Marian Krzaklewski rozglądał się za "Heleną" - Grażyną K. i został wygwizdany przez nieżyczliwych mu absolwentów. Nic podobnego. Autorka tego artykułu, wieloletnia nauczycielka tegoż liceum była obecna na tym zjeździe i niczego podobnego nie zauważyła. Można powiedzieć, że na tym świecie - "wolno psu na Pana Boga szczerkać". Że czasem ta osoba im mniej wie, tym głośniejszy krzyczy. Na koniec, by oddać klimat i atmosferę współczesnego życia Polaków, wiersz:

Cóż to za kraj?

*Tu o sprawiedliwość kamienie wołają
Tu o spryt się nagradza a wyszydza prawość
Tu depta się prawdę i krzyżuje świętość
Tu kpi się z proroków, patriotów, mędrców
Tu dużo się krzyczy, a robi niewiele
Tu wyznaje się Boga jedynie w kościele
Tu podcina się skrzydła wielkim ideałom
Tu życie poświęcić, to jeszcze za mało
Tu honor, wstyd, dumę, odesłano do baśni
Cóż to za kraj?*

A to Polska właśnie.

Halina Dudzińska
Kolbuszowa

Z dziejów NSZZ "Solidarność"

NSZZ "Solidarność" został zarejestrowany 24 października 1980 r. w Sądzie w Warszawie. Polskie władze komunistyczne nadały samowolnie do jego Statutu poprawki głoszące, że Związek uznaje kierowniczą rolę PZPR. Krajowa Komisja Porozumiewawcza/KKP/ nie chciała uznać poprawek, ale wobec wezwania St. Kani, I sekretarza KC PZPR i Józefa Pińkowskiego, Komisja poszła na kompromis i zgodziła się na dodanie poprawek do Statutu "S" w formie załącznika. 10 października 1980 r. Sąd Najwyższy w Warszawie zatwierdził Statut NSZZ "S" z załącznikiem. Po zarejestrowaniu "Solidarności" wybuchły w różnych częściach Polski lokalne konflikty pomiędzy stroną partyjną a solidarnościową. Wynikały one głównie z postulatów placowych.

Komitet Obrony Kraju, na czele którego stał premier Pińkowski, powołał specjalny Zespół Sztabu Generalnego, który podjął przygotowania do wprowadzenia stanu wojennego. Stan wojenny umożliwiłby zniszczenie "Solidarności". Także władze ZSRR, Czechosłowacji i NRD porozumiewały się w sprawie zwalczania kontrrewolucji w Polsce. 5 grudnia w Moskwie na posiedzeniu przywódców państw Układu Warszawskiego gen. Wojciech Jaruzelski, polski minister Obrony Narodowej przedstawił koncepcję opanowania polskiej "kontrrewolucji" własnymi siłami. Po posiedzeniu rozpoczął w ta-

jemnicy przygotowania do wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. Sytuacja gospodarcza w kraju stale ulegała pogorszeniu. Produkcja przemysłowa załamała się, malało zaopatrzenie rynku w towary. Władze głosiły, że jest to skutek odbytych strajków. Wzrastało napięcie społeczne. Między rządem a "Solidarnością" toczył się spór o wolne soboty.

W styczniu 1981 roku w USA na prezydenta został zaprzysiężony Ronald Reagan. Nowy prezydent krytykował ZSRR za łamanie praw człowieka i nazywał go "imperium zła". W lutym tego roku premierem Polski Ludowej został gen. Wojciech Jaruzelski. Wyrastał na ostatniego przywódcę PRL. Na razie apelował o danie mu trzech miesięcy/90 dni/ spokoju. W marcu natomiast rozpoczęły się wielkie manewry wojsk Układu Warszawskiego pod kryptonimem "Sojuz 81". Po incydencie na sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy, gdzie milicjanci pobili m.in. działacza "S" Jana Rulewskiego, doszło do strajku ostrzegawczego. 30 marca 1981 r., w przeddzień podjęcia przez "S" strajku powszechnego, działacze partyjni rozpoczęli rozmowy ze związkowcami. Strajk został odwołany. W tym czasie wielu wybitnych Polaków, m.in. kard. prymas Stefan Wyszyński, obawiali się wybuchu rewolucji w Polsce, co mogło spowodować wkroczenie wojsk sowieckich i różne re-

presje. IX Zjazd PZPR, który miał miejsce w lipcu, mimo głoszonych postępowych haseł, faktycznie tuszował czynione już przygotowania do rozprawy z "S". Wciąż rosło niezadowolenie społeczeństwa.

5 września 1981 r. rozpoczął się w Gdańsku I Zjazd NSZZ "S". Atmosfera na Zjeździe była gorąca. Zebrani pomimo sprzeciwów uchwalili "Przesłanie do Ludzi Pracy Europy Wschodniej". Przesłanie wywołało przestroch u przywódców polskich, jak również u przywódców innych krajów socjalistycznych. Na Zjeździe "S" przewodniczącym KKP został Lech Wałęsa.

Uchwalony program stwierdzał, że "Solidarność" jest organizacją wieloetatopoglądową, reprezentującą pracowników, broniącą ich praw, godności i interesów. Mówiono o "Rzeczypospolitej samorządnej", o rozwiązywaniu napięć w kraju w drodze dialogu, a nie przy użyciu podstępów i siły. W październiku na Plenum KC PZPR stanowisko I Sekretarza przejął gen. Wojciech Jaruzelski. 4 listopada odbyło się sławne spotkanie I sekretarza z prymasem Józefem Glempem, mianowanym po śmierci kard. S. Wyszyńskiego i Lechem Wałęsą. Rozmawiano o sprawach państwowych. W 39 dni później, 13 grudnia 1981 roku wprowadzono w Polsce stan wojenny.

cdn.

H. Dudzińska

Euroregionalne spotkanie

W sobotę, 31 sierpnia br. w godzinach popołudniowych na terenie kolbuszowskiego Parku Etnograficznego (Skansenie) odbyła się piękna impreza kulturalna. Nosiła ona nazwę "Euroregionalne Spotkania Zespołów Folklorystycznych Pieśni

i Tańca". Impreza ta została zorganizowana z inicjatywy Wydziału Kultury Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie przez Urząd Miasta i Gminy w Kolbuszowej i Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Swoją dorobek artystyczny

prezentowały takie egzotyczne zespoły, jak: Zespół Studencki z Puerto Rico z Ameryki Środkowej, "Czarnobrewi" z Ukrainy. Wystąpiła również Kapela Władysława Pogody i "Resovia Cantat" z Rzeszowa. Na kramach prezentowało się ludowe rękodzieło artystyczne.

inf. wł.



Adela Paulina Filip i Maria Filip



Zespół z Puerto Rico.



Zespół z Ukrainy - "PROLISOK"



Zespół "GUAMANIQUE" z Puerto Rico.

Autor zdjęć Jacek Tejchma

SPORT

Kluby Sportowe Kolbuszowszczyzny

LZS BŁĘKITNI Siedlanka

Początki zorganizowanej działalności sportowej w Siedlance sięgają 1949r. Wiosną tego roku grupa miejscowych zapaleńców utworzyła Ludowy Zespół Sportowy, który przybrał nazwę "Błękitni". Wśród założycieli byli m.in. Karol Pieniek, Edward Skiba, Kazimierz Śpiwak, Bronisław Śpiwak, Stanisław Śpiwak, Zygmunt Zieliński i Kazimierz Haptaś. Działalność sportowa, na przestrzeni czterdziestu lat, prowadzona była w sekcjach piłki nożnej, siatkówki, tenisa stołowego, szachowej i warcabowej. Największe sukcesy były udziałem siatkarzy, którzy pod koniec lat sześćdziesiątych grali w klasie A, a za przeciwników mieli m.in. MUS Stal Mielec, Stal Nową Dębę, Wisłokę Dębica, Błękitnych Ropczyce, LZS POM Dębica, Włókniarza Skopanie, Kolbuszowiankę. W sezonie 1967/68 zajęli II miejsce ze Stalą Mielec. Zawodnikami sekcji siatkówki byli: Jan Pieniek, Włodzimierz Pieniek, Bronisław Kulig, Jan Smoleń, Kazimierz Smoleń,

Marian Strzępka, Zdzisław Gacek, Konstanty Pelka, Henryk Krogulec, Stanisław Chodorowski, Edward Komaniecki, Stanisław Górecki. Kierownikiem i trenerem sekcji był Władysław Smoleń, a pomagał mu Marian

cd. na str. 9



LZS "Błękitni" - Siedlanka - beniaminek piłkarskiej klasy B

Fot. Michał Franczyk

"Górnicy" wciąż śpiewają

"Rada Krajowa Regionalnych Towarzystw Kultury na wsi i małych miastach wyraża stanowisko, że kultura zniknęła z pola widzenia samorządów/.../, które powinny wspierać amatorskie uprawianie sztuki i opiekować się twórcami ludowymi, podtrzymywać żywotność tradycji kultury regionalnej i pełnić rolę mecenasa w stosunku do miejscowych twórców dzieł sztuki". Wymienia Rada wnioskuje do władz państwowych o stworzenie prawnych podstaw do otaczania troską i pomocą finansową kulturę w środowiskach miejskich, a zwłaszcza jej wartości regionalnych/.../ w

kreowaniu "małych ojczyzn". Żywotność tradycji kultury regionalnej podtrzymuje od dawnych lat i upowszechnia swój dorobek aktualnie w środowisku wiejskim i miejskim Amatorski Zespół Artystyczny "Górnicy" przy Kole Gospodyń Wiejskich w Kolbuszowej Górnej, o czym informowaliśmy czytelników w lokalnej prasie. Jego opiekunem jest nauczycielka pani Maria Chruściel wyróżniona i odznaczona przez Ministerstwo Kultury i Sztuki Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie 16 maja 1996r. odznaką "Zasłużony Działacz Kultury". 29 czerwca br. wymieniony Zespół Artystyczny...

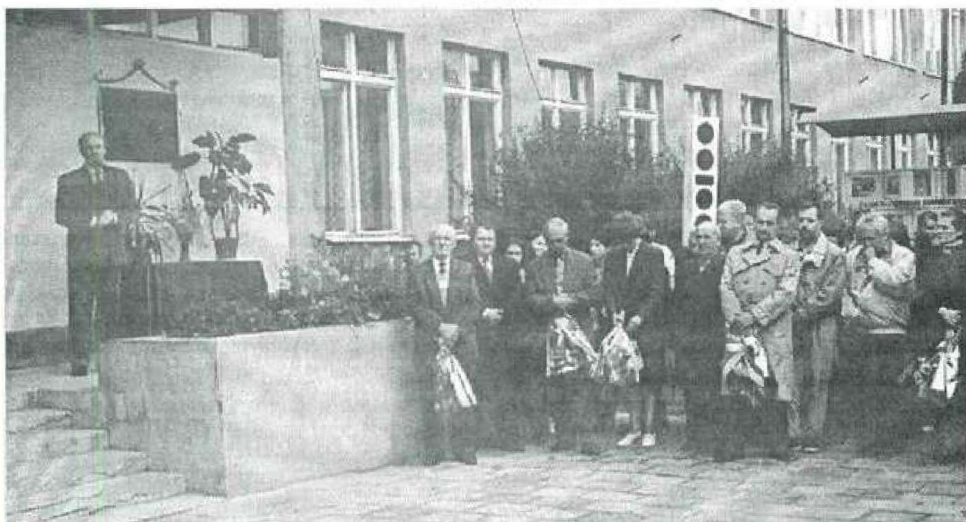


Górnicy z Kolbuszowej Górnej

wystąpił ze swoim repertuarem pieśni na walnym zebraniu przedstawicieli Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Kolbuszowej Górnej w Domu Kultury. 23 czerwca br. ów Zespół Artystyczny brał udział w Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Śpiewaczych w Tyczynie, którego organizatorami byli: Wojewódzki Związek Kółek i Organizacji Rolniczych, Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie i Miejski Dom Kultury w Tyczynie. Na 22 zespoły uczestniczące w tym przeglądzie "Górnicy" zdobyli 8 miejsc i w nagrodę otrzymali dyplom i książkę pt. "Mikroregion Dolina Strugi". Podajemy listę osób "Amatorskiego Zespołu Śpiewaczego Górnicy" biorących udział w Wojewódzkim Przeglądzie: opiekunka Maria Chruściel, instruktor DK w Kolbuszowej Maria Pikuła, opiekunka DK w Kolbuszowej Górnej Maria Augustym. Zespół śpiewaczy: Maria Dziuba, Walentyna Olszowa, Anna Micek, Danuta Orzech, Irena Ząbczyk-prezes KGW, Helena Czachor, Julia Tylutka, Eugenia Stapor, Emilia Olszowa, Eugeniusz Olszowy, Eugeniusz Micek, Zbigniew Bogdan, Zbigniew Kuna, Jan Sito-akordeonista. W "Wojewódzkim Przeglądzie Wiejskich Śpiewaczy" brał też udział Gminny Zespół Śpiewaczy... z Przedborza i zdobył dobrą lokatę. Godne uwagi jest to, że miłośnicy folkloru mimo postępującego procesu urbanizacji i przemian warunków życia ludności na terenie dawnej Puszczy Sandomierskiej zachowują jeszcze do dziś wiele relikwów kultury ludowej.

Józef Sudol

Uroczystości 9 września...



9 września br. minęła 57 rocznica bitwy o Kolbuszowę. Z tej okazji odbyły się na terenie miasta uroczystości upamiętniające tę wrzesniową tragedię.

Po spotkaniu pod tablicą bohaterów kolbuszowskiego września 1939 r. (ZSZ Kolbuszów) poczty sztandarowe udały się na cmentarz.

Fot. St. Nagaś



Uroczystość w Dębowcu

15 września br. w Dębowcu odbędzie się uroczysta koronacja figury Matki Boskiej Saletyńskiej. Uroczystość ma miejsce w 150 rocznicę objawienia w La Salette.

Przy okazji można przypomnieć, że w tym samym Dębowcu posiadał kwaterę w r. 1769 ks. Marcin Jerzy Lubomirski, właściciel majątku kolbuszowskiego. Walczył wtedy z Rosjanami, jako przywódca konfederatów barskich z Małopolski o niepodległość I Rzeczypospolitej Polskiej.

inf.wł.

SERWIS INFORMACYJNY RADY MIEJSKIEJ w Kolbuszowej



W dniu 29 sierpnia 1996r. odbyła się XXIII sesja II kadencji Rady Miejskiej w Kolbuszowej. Zagadnieniem wiodącym sesji była informacja Zarządu MiG o przygotowaniu placówek oświatowych z terenu MiG do nowego roku szkolnego 1996/97. Stwierdzono w niej między innymi, że pomimo skromnych środków budżetowych przeznaczonych na remont dyrektorzy szkół dołożyli wszelkich starań, aby z chwilą pierwszego dzwonka lekcyjnego, młodzież szkół podstawowych mogła rozpocząć naukę w schludnych salach lekcyjnych. W wielu szkołach dzieci niestety nie będą mogły korzystać z najnowszych pomocy naukowych tj. chociażby komputera i czy nowoczesnych tablic do nauki języka polskiego i innych. Dotyczy to głównie małych szkół wiejskich. Trwają rozbudowy szkół w Domatkowie i Kupnie. Uczestnicząca w sesji pani A. Pieniążek V-ce Kurator Oświaty w Rzeszowie stwierdziła, że Gmina Kolbuszowa jako organ prowadzący szkoły podstawowe dba o nie w szczególny sposób, co odzwierciedlają środki finansowe przeznaczone z budżetu MiG Kolbuszowa. Zarówno Radni jak i biorący w sesji udział Dyrektorzy szkół apelowali o przyznanie dodatkowych środków finansowych z budżetu Kuratora, dotyczą one w szczególności zwiększenia subwencji oświatowej. W wyniku przeprowadzonych przez Kuratorium badań wyników nauczania uczniów na terenie województwa rzeszowskiego jak całego kraju stwierdzono niepokojące zjawisko wśród uczniów. Uczniowie klas III mają poważne problemy z odczytaniem tekstu książkowego. Umiejętności dzieci przy rozwiązywaniu zadań matematycznych niejednokrotnie kończą się na odtworzeniu wyczonych na pamięć regulek. Zwrócono się z apelem do środowiska nauczycielskiego jak i rodziców o większe zainteresowanie się dzieckiem, jego problemami, osiągnięciami i porażkami.

Ponadto w dalszej części sesji Radni podjęli uchwały między innymi w sprawie:

- ustalenia opłaty za świadczenia prowadzonych przez gminę przedszkoli publicznych w wysokości 28 zł miesięcznie z dniem 1 września 1996r. Opłata ta obejmuje:
 - część kosztów związanych z prowadzeniem żywienia proporcjonalnie do liczby spożywanych przez dziecko posiłków,
 - koszty organizacji zajęć wykraczających poza podstawy programowe,
 - oprócz opłaty za świadczenia rodzice pokrywają w całości koszt produktów spożywanych, użytych do przygotowania posiłków.
- Zwrot opłat następuje w przypadku:
 - uczęszczania przez dziecko do przedszkola nie więcej jak 5 dni w miesiącu, a w pozostałe dni było nieobecne z powodu choroby,
 - co się zaś tyczy kosztu produktów spoży-

czych, zwrot następuje za każdy dzień nieobecności dziecka w przedszkolu.

- ustalenie podstawy naliczania podatku rolnego na obszarze MiG Kolbuszowa na II półrocze 1996r.

Radni obniżyli cenę skupu żyta, stanowiącego podstawę ustalania podatku rolnego z kwoty 38,17 zł do kwoty 23,86 zł za 1q żyta. Ustalona kwota ma zastosowanie do należności wchodzących w skład łącznego zobowiązania pieniężnego rolników gminy Kolbuszowa na II półrocze 1996 roku.

- zaciągnięcia pożyczki ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie na finansowanie sanitacji i rekultywacji eksploatowanego wysypiska śmieci oraz sfinansowania budowy kotłowni gazowej przy ul. Sokołowskiej celem ograniczenia emisji zanieczyszczeń z istniejącej kotłowni węglowej.

- wyrażono zgodę na nabycie na własność MiG Kolbuszowa od Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w likwidacji w Kolbuszowej nieruchomości położonej przy ul. Chopina 3, zabudowanej murywanym budynkiem mieszkalnym dwukondygnacyjnym o 10 lokalach.

Z dniem 1 września 1996 roku na stanowisko Dyrektora Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej decyzją Zarządu MiG Kolbuszowa została powołana pani mgr Aleksandra Niezgoda.

Ogłoszenie o przetargu

Zarząd Miasta i Gminy w Kolbuszowej ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości własności Miasta i Gminy Kolbuszowa. Przedmiotem przetargu są grunty położone w Kolbuszowej Górnej:

1. nie zabudowany oznaczony nr ew. działki 4285/13 o powierzchni 10 arów, przeznaczony do zabudowy usługowo-mieszkaniowej z ceną wywoławczą 2600zł
2. nie zabudowany oznaczony nr ew. działek 2575/3 i 2575/12 o pow. 6 arów objęte przeznaczone do zabudowy usługowo-mieszkalnej z ceną wywoławczą 1640zł
3. nie zabudowany grunt oznaczony nr ew. 2575/3 i 2575/12 o pow. 6 arów objęte Kw 21919, przeznaczone do zabudowy usługowo-mieszkalnej z ceną wywoławczą 1740zł
4. nie zabudowany grunt oznaczony nr ew. działki 2575/5 o pow. 6 arów objęte KW 21819, przeznaczona na cele usługowo-mieszkalne z ceną wywoławczą 1700zł

Przetarg odbędzie się w dniu 4 października 1996r. o godzinie 9-tej w sali nr 1, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Kolbuszowej ul. Obr. Pokoju 21. Warunkiem przystąpienia do przetargu przez osoby fizyczne i prawne jest wpłacenie wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej najpóźniej na pół godziny przed prze-

targiem w kasie Urzędu Miasta i Gminy. Wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu, z wyjątkiem wadium wpłaconego przez uczestnika, który przetarg wygrał, które zostaje zaliczone na poczet nabycia. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu i jego unieważnienia bez podania przyczyn. Szczegółowych informacji o przetargu i jego przedmiocie można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Kolbuszowej w pokoju nr 15, codziennie w godzinach 7³⁰ - 15⁰⁰ lub pod nr telefonu 271-333. Nabywca ponosi koszt zawarcia umowy notarialnej. Zawarcie umowy notarialnej winno nastąpić w terminie miesiąca od dnia przetargu.

Zarząd Miasta i Gminy w Kolbuszowej

Ogłoszenie o przetargu

Zarząd Miasta i Gminy w Kolbuszowej ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości własności Miasta i Gminy Kolbuszowa. Przedmiotem przetargu są niżej wymienione grunty położone przy ul. Wolskiej w Kolbuszowej:

1. nie zabudowany grunt oznaczony nr ew. działki 1160/11 o pow. 756 m2 objętej KW 21825, położony w strefie linii WN - z ceną wywoławczą 2900zł,
2. nie zabudowany grunt oznaczony nr ew. działki 1160/12 o pow. 930 m2 objętej KW 21 825, położony w strefie linii WN - z ceną wywoławczą 3600zł,
3. nie zabudowany grunt oznaczony nr ew. działki 1160/13 objętej KW 21825, położonej częściowo w strefie linii WN oraz w terenach budowlanych - z ceną wywoławczą 11100zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 4 października 1996r. o godzinie 11-tej w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Kolbuszowej ul. Obr. Pokoju 21. Warunkiem przystąpienia do przetargu przez osoby fizyczne i prawne jest wpłacenie wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej najpóźniej na pół godziny przed przetargiem w kasie Urzędu Miasta i Gminy. Wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu, z wyjątkiem wadium wpłaconego przez uczestnika, który wygrał przetarg - zostaje zaliczone na poczet ceny nabycia. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowych informacji o przetargu i jego przedmiocie można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Kolbuszowej w pokoju nr 15 lub telefonicznie pod nr 271-333 w godzinach 8 -15-ta. Zawarcie umowy

ciąg dalszy na str. 8

cd. ze str. 7

notarialnej winno nastąpić w terminie miesiąca od dnia przetargu.

Informacja

Informacja Zarządu Fundacji "Polsko-Niemieckie Pojednanie" o ostatecznym terminie składania wniosków o pomoc finansową

Fundacja "Polsko-Niemieckie Pojednanie" w chwili powołania do życia otrzymała dla szczególnie poszkodowanych ofiar prześladowań nazistowskich 500 mln DM, co stanowi 4 biliony 172 miliardy (starych) złotych. Zwiększając tę sumę dzięki odpowiednim lokatom Fundacja do dnia dzisiejszego wypłaciła ponad 480 000 osobom zwracającym się o pomoc, kwotę ponad 4 biliony 555 miliardów złotych. Aby zminimalizować dalsze koszty administracyjne i aby zamknąć ten etap swojej działalności Fundacja ustaliła ostateczny termin składania wniosków o udzielenie pomocy.

Na dzień 30 września 1996r.

Zarząd prosi wszystkich zainteresowanych, którzy legitymują się wymaganymi dokumentami, aby zgłosili swoje wnioski w wyznaczonym terminie. Po upływie wyznaczonego terminu Fundacja nie będzie świadczyła pomocy finansowej na podstawie wniosków, które napłyną po 30 września. Środki, jakie pozostaną po załatwieniu wszystkich wnioskodawców, którzy zgłosili się w terminie będą przeznaczone na udzielenie dodatkowej pomocy materialnej w oparciu o odrębne ustalone kryteria. Zarząd raz jeszcze potwierdza z całym naciskiem, że dla wszystkich, którzy spełniają kryteria ustalone Regulaminem Komisji Weryfikacyjnej Fundacji, Środki finansowe są zapewnione.

Zarząd przypomina również, że składanie dokumentów uprawniających do otrzymania pomocy odbywa się poprzez:

1. organizacje zrzeszające osoby poszkodowane;
2. bezpośrednio w Fundacji - Warszawa, ul. Krucza 36, gdzie Pełnomocnik przyjmuje interesantów w pokoju 266(II piętro) od poniedziałku do piątku, w godzinach 8 - 16
3. Pełnomocników Komisji Weryfikacyjnej Fundacji przyjmujących w:
Przemysłu, ul. Barska 15/38, w poniedziałki i czwartki w godzinach 8-13, dla województw: krośnieńskiego, przemyskiego, rzeszowskiego, tarnobrzeskiego.

Wszelkich informacji udziela zainteresowanym Ośrodek Informacyjny w siedzibie Fundacji p. 270 od poniedziałku do piątku w godzinach 8-16, lub pod nr telefonu: 625-09-03.

Zarząd Fundacji "Polsko-Niemieckie Pojednanie" Ogłoszenie

Jak wszyscy podatnicy pamiętają, z dniem 15 września 1996 r. mija termin płatności III-raty podatku. Za uwagi na prowadzenie rozliczeń podatku systemem komputerowym wszystkie grunty i nieruchomości muszą być rozliczone. stąd też apeluje się do podatników o przestrzeganie ustawowych terminów płatności i terminowe regulowanie należności. Przepisy prawne zobowiązują administrację do stosowania środków egzekucyjnych w celu przymusowego ściągania zaległości. Opodatkowaniem na terenie Miasta i Gminy objętych jest 2914 rolników, oraz 3527 właścicieli nieruchomości. Przy rozliczeniu poszczególnych rat podatku stwierdza się zaległości w ich realizacji. Aby zapobiec przykrości związanych z egzekucją



Tegoroczne Gminne Dożynki odbyły się 1 września br. w sołectwie Kolbuszowa Dolna. Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą koncelebrowaną przez Ks. Infułata Sondeję reprezentującego Biskupa Ordynariusza Diecezji Rzeszowskiej, Ks. Dziekana St. Wójcika, Ks. Prałata M. Jachowicza, Proboszcza Parafii Św. Jana w Kupnie Ks. K. Osaka, Proboszcza Parafii Św. Alberta w Kolbuszowej Ks. J. Pępka. Wszystkich przybyłych gości w tym Wojewodę Rzeszowskiego, dr Kazimierza Surowca, Senatora RP Józefa Frączka, Posła na Sejm RP Zbigniewa Mączkę, przedstawicieli Posła na Sejm RP Ignacego Półtewiartka, Przedstawicieli Kótek i Organizacji Rolniczych Województwa Rzeszowskiego Franciszka Brudza przywitał Przewodniczący Rady Miejskiej w Kolbuszowej Stanisław Mazan. Na Ołtarzu Starostowie Dożynek w osobach

Przewodniczącym, Przewodniczącą przez komornika, uprasza się zalegających z podatkiem o uregulowanie tych zaległości. Termin płatności IV-tej raty przypada na dzień 15 listopada br.

Komunikat

Urząd Miasta i Gminy Kolbuszowa przypomina wszystkim właścicielom pojazdów podlegających obowiązkowi podatkowemu, że z dniem 15 września 1996 r. mija termin wpłat podatku z tytułu posiadania środków transportowych.

Pani Elżbiety Świątek z Przedborza i Antoniego Kardysia złożyli bochen chleba jako dar rolników Gminy Kolbuszowa dla Kościoła Katolickiego. Po odprawieniu uroczystej Mszy Św. w której Homilię wygłosił Ks. Infułat zespoły wieńcowe z 14 wieńcami przeszły na stadion sportowy, gdzie nastąpiło wręczenie wieńców dożynkowych i bochenków chleba. Poszczególne wsie wręczały:

Bukowiec - P. Jolancie Lasota, Dyrektorowi SP w Bukowcu

Domatków - P. Helenie Mierzejewskiej, Przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich w Domatkowie,

Huta Przedborska - P. Andrzejowi Tatuśko, Dyrektorowi Banku Spółdzielczego w Kolbuszowej,

Kłapówka - P. Józefowi Fryc, Członkowi Zarządu MiG Kolbuszowa,

Kolbuszowa Dolna - P. dr Kazimierzowi Surowcowi, Wojewodzie Rzeszowskiemu,

Kolbuszowa Górna - P. Janowi Skowrońskiemu, Przewodniczącemu Kótek i Organizacji Rolniczych Gminy Kolbuszowa,

Kupno - P. Stanisławowi Mazan, Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Kolbuszowej,

Nowa Wieś - P. Henrykowi Wilk, Burmistrzowi MiG Kolbuszowa,

Poręby Kupieńskie - P. Stefanowi Orzech, Prywatnemu Przedsiębiorcy,

Przedbórz - P. Stanisławowi Zuber,



Skarbnikowi MiG Kolbuszowa, - P. Stanisławowi Gąsior, Soltysowi wsi Przedbórz,

Świerczów - Ks. Janowi Pępek, Proboszczowi Parafii Św. Alberta w Kolbuszowej,

Werynia - P. Władysławowi Mytych, Prezesowi SZiZ w Kolbuszowej,

Widelka - P. Zbigniewowi Chmielowiec, Zastępcy Burmistrza MiG Kolbuszowa,

Zarębki - P. Andrzejowi Jadach, Radnemu Rady Miejskiej w Kolbuszowej.



Serwis przygotowali pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Kolbuszowej.

Autor zdjęć: St. Nagaś

ciąg dalszy ze str.5

Śpiewak. Sekcja rozpadła się pod koniec lat siedemdziesiątych. Boisko do siatkówki powstało pod koniec lat pięćdziesiątych, obok starego Domu Ludowego, zimą siatkarze grali i trenowali na salach ZSZ w Kolbuszowej i PTR Werynia. Wcześniej, bo na początku lat pięćdziesiątych, powstało boisko do piłki nożnej, które znajdowało się w miejscu, gdzie jest dzisiaj stary Dom Ludowy. Za siedzibę Klubu służył im barak poniemiecki, a w późniejszym czasie stary Dom Ludowy. Piłkarze przez długie lata rozgrywali mecze towarzyskie. Do mistrzostw w klasie C zgłoszeni zostali w sezonie 1971/72. Startowali w grupie kolbuszowskiej, w której zajęli V miejsce na dwanaście drużyn. W 1974r. sekcja zaprzestała działalności, a życie "Błękitnych" zamarło na 20 lat. Latem 1994r. reaktywowana została działalność Klubu. Piłkarze zgłoszeni zostali do klasy C, w której zajęli II miejsce. Świetnie spisali się w minionym sezonie, w którym na 18 spotkań przegrali tylko dwa i uzyskali awans do klasy B. Zdobyli 48 pkt, strzelili 65, a stracili 21 bramek. Historyczny awans wygrali:

Krzysztof Draus, Grzegorz Komaniecki, Lucjan Komaniecki, Roman Komaniecki, Damian Konicki, Dariusz Krupa, Robert Krupa, Sławomir Krupa, Piotr Kuś, Stanisław Parys, Dariusz Pieniek, Janusz Rajpold, Mariusz Rajpold, Andrzej Stefanowicz, Grzegorz Wilk, Marek Wołowicz, Edward Krupa, Krzysztof Wilk, Sebastian Cynar, Robert Jabłoński, Grzegorz Kopacz, Dariusz Borys, Rafał Tylutki i Tomasz Kania. Piłkarze "Błękitnych" rozgrywali mecze w sąsiednich Kosowach, gdyż swoje boisko poddali renowacji i na nowej murawie wystąpią dopiero pod koniec rozgrywek rundy jesiennej. Swoją rolę w awansie ma również Zarząd Klubu, który aktualnie działa w składzie: Dariusz Krupa - prezes, Dariusz Pieniek - skarbnik, Krzysztof Draus - wiceprezes, Stanisław Stobierski - wiceprezes, Janusz Kulig - sekretarz, Kazimierz Pieniek, Kazimierz Stobierski i Władysław Kania - członkowie. Działalność Klubu możliwa jest dzięki dotacjom przeznaczonym przez Urząd Gminy w Niwiskach.

Michał Franczyk

Ogłoszenia

Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej zaprasza wszystkich sympatyków Eleni na koncert, który odbędzie się 26.IX.1996 o godz. 16³⁰.

MDK w Kolbuszowej ogłasza nabór do:

- kółka plastycznego
 - chóru dziecięcego
 - nauki języka angielskiego
 - kursu tańca towarzyskiego
- Wszelkich informacji udziela sekretariat MDK w Kolbuszowej, ul. Obr. Pokoju 64. tel. 271-563

Historia mojej miejscowości

Widętka cd.

Na przełomie XIX i XX wieku obserwujemy upadek gospodarki folwarcznej. Zjawisko to wiązało się z ogólną sytuacją gospodarczą w państwie austro-węgierskim m.in. w Galicji. Pierwsza wojna światowa dokonała wielu zniszczeń. Przez nasze tereny w latach 1914-1915 przebiegał front wschodni. Dwukrotnie na tym obszarze przebywały wojska rosyjskie okupujące je. W takich to okolicznościach doszło do likwidacji dworu i całego folwarku w Widętce. Pałac i otaczające budynki folwarczne rozebrano a na ich miejsce wybudowano Kościół parafialny z plebanią oraz założono cmentarz. Powstała parafia pod wezwaniem Matki Boskiej Królowej Polski, wydzielona z parafii Przewrotne. Została ona erygowana w 1920r., zaś Kościół konsekrowano dopiero w 1936r. Na terenie parafii założono także Dom Zakonny: SS Michałitki. Równocześnie z powstaniem w tej wsi parafii rodzi się Niepodległa i Odrodzona Polska. Mieszkańcy uczestniczą w odbudowie jej zrębów władzy. W 1927r. istniejące grupy samoobrony m.in. do gaszenia pożarów nawiązują kontakt z powiatem i przy pomocy organizacyjnej ówczesnego prezesa Zarządu Powiatowego OSP inż. Krausa i na-

czelnika OSP w Kolbuszowej Edwarda Winiarskiego zakładają jednostkę OSP. Pierwszymi ich członkami byli m.in.: Adam Selwa, Franciszek Sudół, Ludwik Mytych, Andrzej Gawel, Paweł Bernacki, Adam Pytlak, Michał Duda, Franciszek Drzał, Franciszek Pokrywka, Jan Sitarz, Adam Chruściel i wielu innych. Do Zarządu zostali wybrani: Adam Selwa, Franciszek Sudół-naczelnik, Michał Duda-skarbnik, Adam Chruściel-sekretarz. Jednostka była młoda, nie posiadała żadnego sprzętu p.poż. Powoła ze składek całego społeczeństwa wsi kupowała potrzebny sprzęt. Wzmianki o szkole były już w latach 70-tych XIX w. Na miejsce drewnianej zwanej "starą szkołą" zbudowano nową w latach 1902-1903. Kierownikiem jej był niejaki Piotr Biega. W czasach wspomnianej wojny szkołę zamieniono na koszar wojsk austriackich. Od 1921r. obowiązki kierownika przejął rodak z Widętki Antoni Wyka, późniejszy kierownik szkoły w Cmolasie i Niwiskach, gdzie zmarł. W latach 1922-1933 stanowisko to pełnił Tadeusz Roszkiewicz a po jego śmierci Jan Tokarz/1933-1940. Cała wieś i jej mieszkańcy stopniowo zmieniają swoje oblicze. Dobrze byłoby gdyby ktoś z mieszkańców opisał jej współczesne dzieje.

Marian Piórek

Moje wspomnienia z tamtych lat cd.

Po niedzieli pełnej wrażeń nadszedł poniedziałek 31 lipca 1944r. Wrócił lęk u mieszkańców o dalszy przebieg wojny toczącej się w naszych stronach. Od samego rana podążają w kierunku Majdanu samochody, czołgi i działa. Część z nich pozostała i szukano odpowiednio zamaskowanych miejsc przed ewentualną walką. Do godzin popołudniowych trwał pozorny spokój. Pod wieczór runęła na Kolbuszowę i sąsiednie miejscowości lawina pocisków. Niemcy wykorzystali ukształtowanie terenu, na którym położone są miejscowości: Kupno, Bukowiec i Nowa Wieś. Pociski lecą na skrzyżowanie dróg na Kolbuszowę, Kolbuszowę Dolną i Dubas. Inne spadają na terenie Cmolasu itd. Rozpoczęła się po 1939r. druga bitwa o Kolbuszowę. Rosjanie stopniowo opanowują groźną sytuację. Ustawiają działa i czołgi na pobliskich polach. We wtorek od rana rozgorzała bitwa, huk wystrzałów i pękających pocisków rozlega się dookoła. Idziemy z kolegą do sąsiada Rząsy Kazimierza, bo tam jest wojskowa radiostacja. Zawsze się coś nowego dowiemy. Na podwórzu stoi wysoka żerdź z anteną. Dwóch żołnierzy obsługuje radiostację. W powietrzu ukazują się dwa niemieckie samoloty zwiadowcze, które naprowadzają artylerię niemiecką na właściwy cel. W powietrzu nie ukazał się w tym czasie ani jeden samolot radziecki, przyczyną był chyba brak lotnisk na zajętych terenach. W pewnej chwili usłyszeliśmy gwizd i parę metrów od domu wybuchł pocisk. Upadło wyrwane z ziemi pokaźne drzewo, lecą konary ze starych lip. Podmucha rzuca nas na ziemię. Wstają i chwy-

tam się za głowę. Bogu-dzięki jest cała. Kolega również podnosi się. Pełno dymu i kurzu. Rzucam okiem na radiostację, maszt zerwany leży na ziemi a radiotelegrafisci ratują się ucieczką nie czekając na powtórny pocisk. Ciesza nie trwała długo, znów gwizd i pocisk uderzył w ziemię w bliskiej odległości, tym razem nie nastąpiła eksplozja. Uciekamy byle dalej od fatalnego miejsca. Po drodze spotykamy uciekającą starszą sąsiadkę, która zwraca się do nas: - "Chłpacy skoczcie do mojego domu, bo w sieni zostawiłam dwie kopy jajek i bańkę śmietany, na pewno Rosjanie zabiorą". - Niech im będzie na zdrowie - odpowiadamy - będą mieli więcej sił do walki z Niemcami. Nasze nowe miejsce obserwacyjne to pobliska rzeka. Wychylałyśmy się i widzimy jak palą się domy na najwyższym wzniesieniu koło szosy z Kolbuszowej do Nowej Wsi. Po południu wzmaga się ogień artyleryjski. Mieszkańcy Dubasu otrzymali rozkaz od dowództwa radzieckiego, że muszą opuścić domy ze względu na duże niebezpieczeństwo. Każdy ze sobą zabiera, co niezbędne, a szczególnie żywność. Która rodzina miała konia i wóz lepiej dawała sobie radę. Ci co nie mieli środka lokomocji dźwigali zabrane rzeczy na plecach. Udajemy się za dwór w stronę Mechowca. Ojciec jednak zostaje w domu. Miejscem naszego obozu jest mały lasek nad rzeką, koło zabudowań Bąka. Co chwilę krążą niemieckie samoloty wzbudzając popłoch. W tym napięciu i zagrożeniu wszystkim chce się jeść - ciekawe zjawisko. Pod wieczór rozległ się przenikliwy huk i jazgot. To na cmoleńskim

Izby Rolnicze

Członkiem Izby Rolniczej z mocy prawa jest każdy, kto spełnia warunki określone w ustawie:

- rolnicy indywidualni oraz producenci rolnicy będący osobami fizycznymi lub osobami prawnymi, jeżeli są podatnikami podatku rolnego;
- osoby fizyczne i osoby prawne będące podatnikami podatku dochodowego z działów produkcji rolnej; członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych posiadający w tych spółdzielniach wkłady gruntowe.

Izba Rolnicza jest terytorialną jednostką organizacyjną posiadającą osobowość prawną. Obejmuje swym zasięgiem wszystkie gminy znajdujące się na terenie jednego województwa. Wybory do władz Izby przeprowadza się w okręgach wyborczych. Okręg wyborczy obejmuje obszar jednej gminy. Z każdej gminy wybiera się (w zależności od wielkości użytków rolnych) jednego lub dwóch członków do władnego zgromadzenia (województwa):

1. W okręgach wyborczych, w których powierzchnia użytków rolnych nie przekracza 4 tys ha, wybiera się jednego członka Izby;
2. W okręgach wyborczych, w których powierzchnia użytków rolnych przekracza 4 tys ha, wybiera się dwóch członków.

Wszystkie organy Izby działają w przeciągu kadencji trwającej 4 lata. Są to:

1. Walne Zgromadzenie
2. Komisja Rewizyjna
3. Zarząd

Wybory do Izb Rolniczych w województwie rzeszowskim odbędą się 29.09.1996r. W sytuacji, gdy frekwencja wyniesie co najmniej 20% uprawnionych do głosowania, nastąpi utworzenie Izby w rzeszowskim, która przystąpi do odbudowy rolnictwa. Oby naszym rolnikom udało się wybrać godnych kandydatów.

wzniesieniu, obok wiatraka należącego do Mirosia, odezwały się katusze. Było to coś niesamowitego. Pociski jak świecące strzały leciały nieboskłonem i padają za Kolbuszową w rejonie Nowej Wsi i Brzeźówki. Słychać było wybuch pękających pocisków - istne piekło. Ludzie ze strachu wskakiwali do rzeki. Widocznie salwa z katusz zrobiła wrażenie na atakujących Niemcach, bo prawie ustał ich ogień. Zostali wysłani na zwiad w kierunku naszych domów, wszędzie widać czołgi i działa zamaskowane sнопami zboża. Pod wieczór wszyscy wracają do domów. I znów jeszcze jedna seria z katusz. Wygląda to niesamowicie, bo odbywa się podczas zmierzchu. Żołnierze rosyjscy zacierają ręce. "Słyszysz to nasze katuszki. Niemcy ze ich boją". W godzinach wieczornych artyleria radziecka ustawiona na Dąbrówce, koło tzw. "autostrady" daje potężną, kilkukrotną salwę w kierunku Nowej Wsi, Niwisk i Przylęka. Dla mnie był to wspaniały widok. Jeden błysk który dawał blask w różnych kolorach. Stopniowo ucichała walka. Niemcy rażeni przez zamierzony atak dział i katusz zrezygnowali z dalszej walki o Kolbuszowę i sąsiednie miejscowości. Mimo to pozostaje pytanie: "Czy już nam nie grozi".

cd.
Stanisław Biesiadecki



Wrzesień 1996
Dni korzeniowe: 3.IX. od godz. 6⁰⁰ do 7⁰⁰, 4.IX, 5.IX, 6.IX do godz. 4⁰⁰, 11.IX do godz. 8⁰⁰, 13.IX od godz. 5⁰⁰, 14.IX do godz. 8⁰⁰ i od godz. 12⁰⁰, 15.IX, 16.IX do godz. 20⁰⁰, 22.IX od godz. 16⁰⁰, 23.IX, 30.IX od godz. 17⁰⁰.
Dni owocowe: 1.IX, 2.IX, 3.IX do godz. 6⁰⁰, 12.IX od godz. 4⁰⁰, 13.IX do godz. 4⁰⁰, 20.IX od godz. 13⁰⁰, 21.IX, 22.IX do godz. 15⁰⁰, 28.IX od godz. 22⁰⁰, 30.IX do godz. 16⁰⁰.
Dni liściowe: 7.IX, 8.IX od godz. 13⁰⁰, 9.IX od godz. 8⁰⁰, 10.IX, 12.IX do godz. 3⁰⁰, 16.IX od godz. 21⁰⁰, 17.IX do godz. 12⁰⁰, 18.IX od godz. 6⁰⁰, 19.IX, 20.IX do godz. 12⁰⁰, 26.IX od godz. 6⁰⁰, 28.IX do godz. 21⁰⁰.
Dni kwiatowe: 6.IX od godz. 5⁰⁰, 8.IX do godz. 12⁰⁰, 9.IX do godz. 7⁰⁰, 17.IX od godz. 13⁰⁰, 18.IX do godz. 5⁰⁰, 25.IX od godz. 10⁰⁰, 26.IX do godz. 5⁰⁰.
Czas sadzenia: 6.IX - 20.IX

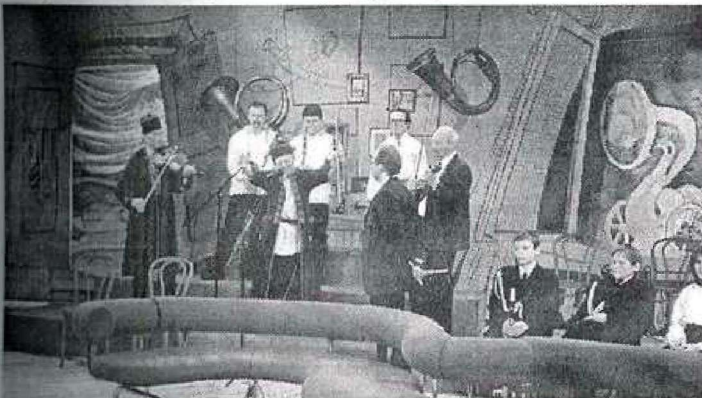
Październik 1996
Dni korzeniowe: 1.X, 2.X, 3.X do godz. 12⁰⁰, 9.X do godz. 16⁰⁰, 11.X od godz. 3⁰⁰ do godz. 16⁰⁰, 12.X do godz. 10⁰⁰, 13.X, 14.X do godz. 2⁰⁰, 19.X od godz. 22⁰⁰, 20.X, 21.X do godz. 20⁰⁰, 28.X od godz. 2⁰⁰, 29.X, 30.X.
Dni owocowe: 7.X od godz. 15⁰⁰, 8.X, 9.X do godz. 17⁰⁰, 12.X od godz. 22⁰⁰, 17.X do godz. 18⁰⁰, 19.X do godz. 21⁰⁰, 26.X do godz. 11⁰⁰, 27.X, 28.X do godz. 1⁰⁰.
Dni liściowe: 5.X od godz. 20⁰⁰, 6.X do godz. 12⁰⁰, 7.X do godz. 14⁰⁰, 15.X od godz. 12⁰⁰, 16.X, 17.X do godz. 17⁰⁰, 23.X do godz. 15⁰⁰, 24.X do godz. 17⁰⁰ i od godz. 21⁰⁰ 25.X, 26.X do godz. 10⁰⁰.
Dni kwiatowe: 3.X od godz. 13⁰⁰, 4.X, 5.X do godz. 19⁰⁰, 6.X od godz. 13⁰⁰, 14.X do godz. 3⁰⁰, 15.X do godz. 11⁰⁰, 23.X do godz. 14⁰⁰, 31.X.
Czas sadzenia: 3.X - 17.X.



**KOLUMNA
TOWARZYSKA**

Z okazji niecodziennego Jubileuszu 40- lecia pożycia małżeńskiego Państwa Emilii i Michała Gorzelanych, dalszych dni wzajemnej miłości i poszanowania życzą syn, córki, zięć i wnuczeta.

Kapela Władysława Pogody w Kolbuszowej

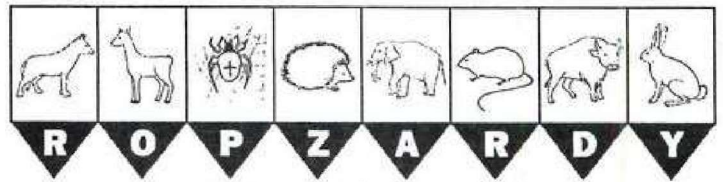


W ramach prezentacji Kultury Ludowej poza terenem naszej gminy Kapela Ludowa Władysława Pogody, działająca przy MDK, wystąpi w dniu 6 października w jubileuszowym programie "Swojskie Klimaty".

(-)

**Dla dzieci
Małe, większe i największe**

Przedstawione poniżej zwierzęta są tej samej wielkości, ale w rzeczywistości różnią się rozmiarami. Ponumeruj je od **najmniejszego do największego** – w tej kolejności przenieś litery do kratek i odczytaj hasło.



1	2	3	4	5	6	7	8
---	---	---	---	---	---	---	---

Prawidłowe rozwiązanie prześlij na adres redakcji do końca września.

Rozlosujemy nagrodę książkową. Powodzenia!
 Nagrodę książkową z nr 53 wylosowała Barbara Zemka z Kolbuszowej Dolnej.

Krzyżówka

1		2		3		4		5		6
					7					
8										
					9					
10					11					
					12					
13										
					14					
15										

Poziomo: 1. Nienaturalnie wysoki głos męski, fisuła, 7. Np. ósmy dzień po święcie kościelnym, 8. Z niego grzanki, 9. Np. wielkość, kształt, rozmiar czegoś, 10. Zielsko na zupeł, 12. Wyraziciel, obrońca idei, poglądu na sprawy np. społeczno - polityczne, 13. Wydanie książki, jej jednorazowy nakład, 14. Okres postu u muzułmanów, 15. Półwysep w Ameryce Północnej, stan USA.

Pionowo: 1. W astronomii - powierzchniuwa warstwa gwiazdy (także Słońca), wysyłająca przeważającą część obserwowanej energii promienistej, 2. Jej owoce możesz znaleźć w czekoladzie, 3. Lewatywa, 4. W biologii - zewnętrzny listek zarodkowy, zewnętrzna warstwa komórek gastruli, ektoblast, 5. Nadzienie słodkich wypieków, 6. Starożytne miasto - państwo, potęga morska, walczyła z Rzymem w tzw. 3 wojnach punickich, 11. Religia, wyznanie.

**Elżbieta Tokarz
i Eugeniusz Janczyk**

Prawidłowe rozwiązanie prześlij na adres redakcji do końca września.

Rozlosujemy nagrodę książkową. Powodzenia!

przypominamy...

- 9.09.1939 r. - bitwa o Kolbuszowę
- 16.09.1814 r. - we wsi Szlachtowa koło Szczawnicy urodził się ks. Ludwik Ruczka- kolbuszowski "Ojciec Sybiraków"

Zakład
Wykańczania
Wnętrz
Mieszkalnych



DaMar

Janusz Markusiewicz
Kolbuszowa, Obrońców Pokoju 72a/1

Telefon 273-147, po 15⁰⁰

wykonuje swoje usługi w zakresie

- ✓ układanie płytek
- ✓ układanie parkietu i boazerii
- ✓ szpachlowanie i malowanie
na styl zachodni
- ✓ tapetowanie

BIURO USŁUG
TURYSTYCZNYCH

COLUMBUS

Pl. Wolności 50
Kolbuszowa
tel./fax 273 402

- przejazdy autokarowe
- wczasy
- wycieczki
- ksero
- bilety lotnicze

Zapraszamy w godz. 9.00-17.00
w soboty 9.00-13.00

Firma Produkcyjno - Handlowo - Usługowa

"DREWKOL"

Kolbuszowa, ul. Handlowa 5, tel. 273 778

Oferuje do sprzedaży:

- ◆ boazeria i podłogi panelowe
- ◆ płyty meblowe laminowane w różnych kolorach
- ◆ blaty kuchenne
- ◆ listwy ozdobne i wykończeniowe
- ◆ uchwyty meblowe, zawiasy i wkrety
- ◆ prowadnice do szuflad i drzwi przesuwanych
- ◆ montaż i fachowe doradztwo

Niskie ceny - upusty dla odbiorców hurtowych - bezpłatny transport

Czynne w godzinach od 8⁰⁰ do 16³⁰, sobota od 8⁰⁰ do 13⁰⁰

Zapraszamy

*Szeroki asortyment
wyrobów ze złota*

- łańcuszki, medaliki,
kolczyki, pierścionki - duży
wybór obrączek
proponuje sklep:

Joanny Gdowik

Kolbuszowa,
ul. 11- Listopada 9,
i Obrońców Pokoju 1

Zapraszamy



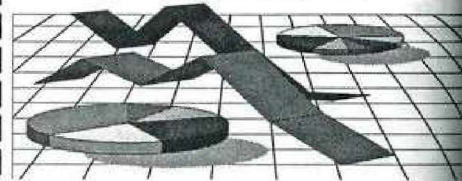
"BILANS" SC

oferuje swoje usługi w zakresie:

- prowadzenia ksiąg podatkowych
- prowadzenia ewidencji VAT
- rozliczeń podatkowych

Ryszard Hapias, Kolbuszowa, 22 Lipca 13
tel. 272-100

Witold Stagraczyński, Kolbuszowa,
ul. 11 Listopada, tel. 272-862



Kolbuszowanie w karykaturze



Przedsiębiorstwo Kolmit ASWH "Danuśka"

Kolbuszowa, Mickiewicza 3 tel./fax 017-271-154

INFORMUJE że od dnia 01.02.1996 r.

został otwarty punkt sprzedaży:

nabiału, wędlin, mięsa, drobiu i wyrobów ciastkarskich.

Godziny otwarcia: od 7⁰⁰ do 15⁰⁰ w soboty: od 7⁰⁰ do 11⁰⁰

Oferujemy : Nabiał : OSM Częstochowa , OSM Sanok

Firmy: "FROMAKO", "BAKOMA", "TOSKA", "TEMAR", "Danone - Wola"

- ponad 100 rodzajów i smaków jogurtów, serków w dużej gamie galanterii

Ponad 80 gatunków wędlin i wyrobów cukierniczych domowej produkcji.

DLA STAŁYCH ODBIORCÓW - RABATY !!!

Serdecznie zapraszamy !!!

"Co dobrego w Polsce , świecie - dajemy w Twoje ręce"

przegląd
KOLBUSZOWSKI

Wydawca: Forum Obywateli Ziemi Kolbuszowskiej, 36-100 Kolbuszowa, ul. J. Piłsudskiego 7, skr. poczt. 37, tel. 271-531, 271-456, 272-726, 272-447; Redaguje: Zespół. Redaktor naczelny - Adam JAROSZ; Łamanie i druk: "ABAKUS", Kolbuszowa, ul. Janka Bytnara 25, tel./fax (0-17) 27-30-27; Konto: BDK Lublin Oddział w Kolbuszowej, nr 336819-90489-132; Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów. ISSN 1232-7646.